

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zlr. 15 kr., miesięcznie 1 zlr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 40 kr., miesięcznie 1 zlr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Persya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Bzcz urzędowa.

Lwów, 24. kwietnia. Na założenie szkoły trywialnej w *Zadnissówce*, obwodu Tarnopolskiego, ofiarowała gmina tamtejsza następujące dary: Na utrzymanie nauczyciela 92 zlr. 80 kr. m. k. rocznie w gotówce, tudzież w naturaliach 26 korcy i 14 garncy zboża, mianowicie: 5 korcy pszenicy, 6 korcy żyta, 8 korcy jęczmienia i 7 korcy 14 gar. hreczki, a na opał szkoły dziesięć kóp okłotów słomy rocznie.

Krajowa władza szkolna podaje z przyjemnością tę naśladowania godną dążność do popierania nauk ludu do powszechnej wiadomości.

Sprawy krajowe.

Czynności

2go zwyczajnego posiedzenia

Lwowski izby handlowej i przemysłowej,
na dniu 27go stycznia 1852 pod przewodnictwem prezesa pana *Floryana H. Singer.*

1. Sekretarz składa sprawozdanie z czynności lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej od jej ukonstytuowania się na dniu 25. września 1850 aż do końca r. 1851.

Izba odbyła w tym czasie 23 zwyczajnych i 8 nadzwyczajnych posiedzeń.

W roku 1850 nadeszło do Izby 69 a w roku 1851 382 przedmiotów, które załatwiono.

Oprócz tego sprawdzała Izba fundusze 19 izraelitów i 4 chrześcian ubiegających się o prawo do handlu i tylko jedno podanie za niedostateczne uznała.

Na żądanie wys. c. k. ministryum handlu i władz administracyjnych przedłożyła Izba aż do końca roku 1851 — 71 merytorycznych sprawozdań, jako też 33 własnych wniosków.

Sprawozdawca skreśla dalej zwięzły obraz czynności Izby i osiągniętych rezultatów.

Materyalne środki Izby są jeszcze bardzo ograniczone.

Izba ma jeszcze zwrócić otrzymane od pp. członków Izby zaliczki, tudzież zaliczkę do kasy rządowej w kwocie 1000 zlr. m. k.

Przez dary wys. ministryum handlu, tudzież ofiary pp. radców Izby, osobliwie p. radcy Franke, nareszcie własnym kosztem wzrosła biblioteka w 40 dzieł i trzy mapy geograficzne.

Prezes Izby oddał prócz tego do użytku Izby dzieło: „*Handbuch der Handelsvorschriften*,” tudzież gazetę lwowską z dawniejszych lat, jako też gazetę Wiedeńską, zaczawszy od 1. stycznia 1850 i mapę Galicyi Lisganiga z zastrzeżeniem własności.

Izba prenumeruje czasopisma: *Austria*, *Tygodnik Bukowiński* (*Wochenblatt*) i krakowską gazetę *Czas*. *Tygodnik gospodarski* odbierała dotąd bezpłatnie.

Wzięto do wiadomości.

2. Henryk Arend, majster ślusarski składa raport z odbytej z polecenia Izby podróży na wystawę Londyńską.

Złożono w biurze.

3. Wys. c. k. Prezydium krajowe zrobiło spostrzeżenie, że w lwowskiej gazecie kurs galicyjskich listów zastawnych mylnie notowanym bywa, gdyż często a $1\frac{1}{2}$ — 2, aż do $2\frac{1}{2}$ procentu niżej, jak istotnie się sprzedaje i kupuje.

Wys. Prezydium krajowe wzywa zatem Izbę, ażeby za porozumieniem się z dyrekcją galic. Instytutu kredytowego zrobiła wnioski, jakichby środków użyć, ażeby oznaczyć prawdziwy stan kursu i jego notowanie w gazecie uskutecznić.

Podług zdania referenta p. M. Rachmiel Mises obrót galic. listów zastawnych na tutejszym placu dla braku kapitałów bardzo jest ograniczony. Ile razy zajdzie ten wypadek, że wspomniane efekta są poszukiwane, tyle razy podnosi się ich kurs, równie jak przy ich sprzedaży następuje niespodziewane spadanie kursu. Ta dyferencya okazuje się w jednej chwili i niezależnie od oznaczonego przez tutejsze gremium handlowe kursu, przeciw którego akuratności podług zdania referenta nic zarzucić nie można.

Referent przytacza zdarzenia, podług których wzmagające się poszukiwanie lub zbywanie uderzający i szybki wpływ na kurs listów zastawnych wywarło.

Następnie sędzi, że tylko urządzenie filii banku narodowego na tutejszym placu, przezco by dotkliwemu brakowi kapitałów do handlu papierami zapobieżono, potrzebne ustalenie w kursach na krótki czas ze względem na notowanie kursów w pismach publicznych uskutecznić mogło.

Wkońcu nadmienienia referent, że się względem notowania kursów galic. listów zastawnych z dyrekcją galicyjskiego Instytutu kredytowego porozumiał, która żąda, aby jej oznaczone przez gremium handlowe kursa każda razą przed ogłoszeniem ich do potwierdzenia (kontroli) przedkładało, ażeby własne notowanie przyjączyła, z czego by przeciętny kurs ułożyć można.

Podług zdania prezesa powinno podanie kursu polegać na załatwionych istotnie interesach, na faktach.

Na naszym placu zaś, gdzie niemamy bursy i przysięgłych senzalów, a interesa załatwiają się na ulicy lub w domach prywatnych, zbywa zupełnie na pewnych datach do oznaczenia kursu, nie pozostaje zatem nic innego, jak spuścić się na podanie prawych ludzi.

Prezes proponuje więc zażądane sprawozdanie w ten sposób przedłożyć, że zwyczaj przez gremium handlowe w r. 1848 zaprowadzony, podług którego kurs pieniężny i listów zastawnych według przecięcia podań uczynionych przez cztery najznacześniejsze chrześciańskie i starozakonne domy handlowe za porozumieniem się z miejscowymi wekslarzami notowano, jako najodpowiedniejszy tutejszym stosunkom zachować należałoby, gdyż niema nawet powodu ująć gremium handlowemu to zaufanie?

Gremium miałoby oznaczyć te domy handlowe.

Aby zaś odpowiedni wybór tych 4 domów handlowych i ciągłą manipulację kontrolować, mogłaby Izba dwóch członków delegować, którzyby od czasu do czasu o podaniach tych domów handlowych i obrocie w gremium przekonać się mogli.

Gdyby się okazało, że który z domów handlowych nieprawdziwe podanie uczynił, natenczas powinni wezwać gremium, aby inny dom na tegoż miejsce powołał.

Żądania Towarzystwa kredytowego, aby mu oznaczone przez gremium handlowe kursa do potwierdzenia przedkładało, nie może prezes pochwalać, gdyż Towarzystwo kredytowe jest przytem interesowane, a każdy instytut wedle swojej natury ma specjalne interesa, Izba handlowa zaś, jak niemniej gremium handlowe interesa ogółu zastępuje.

Podług zdania prezesa byłoby pożądanem, aby także galic. stanowy Instytut kredytowy niezależnie od notacyi gremium handlowego swoje kursa ogłaszał, formułując ogłoszenia te w ten sposób, iżby podawał, jak w którym dniu sprzedawał lub kupował.

(Dokończenie nastąpi.)

Wiedeń, 28. kwietnia. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem c. k. rzeczywistego tajnego radcę i ministra sprawiedliwości Karola kawalera *Krauss* jako kawalera orderu żelaznej korony pierwszej klasy według statutów tego orderu wynieść najtąskawiej do stanu baronów Cesarstwa Austryackiego. (W. Z.)

(Kurs wiedeński z 1. maja 1852.)

Obligacje długu państwa $5\frac{1}{2}\%$; $4\frac{1}{2}\%$; $85\frac{3}{8}\%$; 4% — 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834: — —; z roku 1839 — $303\frac{3}{4}$. Wied. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1271. Akcje kolei póln. $1577\frac{1}{2}$. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 622. Lloyd $593\frac{3}{4}$.

Anglia.

(Rozprawy w izbie niższej względem spraw Indyi. — Jenerał Rosas.)

Londyn, 20. kwietnia. Mr. *Anstey* zaproponował na wczorajszym posiedzeniu izby niższej poprawkę do mocyi prezydenta kontroli indyjskiej Mr. *Herries* tej treści: „prosić królowę, aby dla ściślejszego rozpoznania stosunków specjalną komisję do Indyi wysłała. Mowca oświadczył, że sprawozdanie Mr. *Herries* nie jest niczem uzasadnione, i wyluszczył w długiej mowie, że cała angielska polityka w Indjach jest zupełnie złą. Wkońcu ostrzegł izbę, aby nadal nie zachowywała takiej polityki, która miliony krajowców od niej odstręcza. — *Colebrooke*, *Hardinge*, tudzież *Hume* oświadczyli się przeciw poprawce p. *Anstey*. Sir *James Hoog*, jeden z dyrektorów kompanii, zapewnił imieniem swych kolegów, że nie pożądanego nie będzie dla nich, jak ściśle rozpoznanie ich administracyi. Lord John

Russell przyznał, że jest wiele nadużyć w administracji indyjskiej, ale — dodał — nie trzeba zapominać, ile dobrego zachowywany dotychczas system utworzył. Decyzję względem wojny lub pokoju pozostawmy, jak dotychczas, koronie; a za to pozostawi się dla dyrektoryum, jak dotychczas, zarząd finansów, tudzież innych spraw publicznych. Jeżeliby rządowi poruczono prawo do rozdawania posad, wtedy byłaby równowaga władz państwa, a tem samem cała angielska konstytucja na niebezpieczeństwo narażona. Przypuszczając, że zaproponowany przez rząd komitet nie obali, lecz zreformuje system zaprowadzony, głosuje za nim. To samo uczynił Mr. Goulburn. — Poczem poprawkę odrzucono, a mocę rządu przyjęto. Inne sprawy dziennego porządku spieszenie zatwierdzono.

— *Journal des Debats* donosi: Jenerał Rosas zamysła, jak słyhać, tylko bardzo krótko zabawić w Anglii, poczem na siedzibę do Francji się uda. Mówią, że wiezie z sobą znaczne skarby. Oprócz tego posiada jeszcze znaczne grunta w terytoryum konfederacji Argentyńskiej, które dekretem jenerała Urquiza są wprawdzie skonfiskowane, ale uważają za rzecz podobną do prawdy, że nowy gubernator dekret konfiskacji przyzwoleniem znacznego wynagrodzenia złagodzi. (W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, 27. kwietnia. Bil o milicyi przyjęto przy drugim odczytaniu większością 150 głosów. Pełniący głosowali za ministeryum. (Abd. B. W. Z.)

Francya.

(Powrót prezydenta rep. do Paryża. — Sprawy ciała ustawodawczego. — P. Estancelin podał się do dymisji. — Przestroga dziennikom belgijskim.)

Paryż, 23. kwietnia. Prezydent republiki powrócił z podróży do Sologne znowu do Paryża.

Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego potwierdzono na wstępie wybór pana Granier de Cassagnac jako deputowanego. — Prezydent Billault odczytał potem przesłane mu przez ministra stanu trzy projekta do ustaw, które odesłano do wydziałów. — Budżet na rok 1853 ma według projektu rządowego nie tylko niezawierać żadnego niedoboru, ale nawet przewyżkę w dochodach o 38 milionów, a to bez nowych podatków lub pożyczek. Ministrowie dadzą wkrótce potrzebne wyjaśnienia w radzie Stanu, która się zająć ma pierwszym rozpoznaniem budżetu.

Były reprezentant Estancelin, gorliwy rojalista, podał się po wyjściu rozporządzenia względem zaprzysiężenia wszystkich urzędników publicznych służących pod ministerstwem spraw wewnętrznych do dymisji z posady członka rady jenerałnej w niższym departamencie Sekwany.

Dzienniki belgijskie otrzymały, jak donosi dziennik *Patrie*, od dyrekcji prasy w ministeryum policji uwiadomienie, że zakazane będą we Francji, jeżeli będą dawały inne sprawozdania z posiedzeń ciała prawodawczego prócz urzędowych. Dziennik *Univers*, który wczoraj poruszył tę sprawę, żąda dziś jeszcze surowych środków, ponieważ „dzienniki belgijskie także i w inny sposób (t. j. przez ogłaszanie dokumentów, pertraktacji sądowych, wiadomości, co we Francji zakazano) ze szkodą dzienników francuskich eksploatują ustawę druku i z niej szyczą.“ (P. Z.)

(Szczegóły o podróży prezydenta republiki do Sologne. — Szczegóły pertraktacji procesu Książąt Orleańskich.)

Paryż, 24. kwietnia. Dzienniki półurzędowe zawierają szczegóły o podróży prezydenta republiki do Sologne. Według doniesienia tych dzienników był prezydent republiki bardzo szczodry; suma, którą w swojej podróży wydał na podarunki i jałmużny, wynosi przeszło 15,000 franków. Podróż prezydenta nie była jak wiadomo urzędowa. Żaden z jego towarzyszy nie miał na sobie uniformu, nigdzie nie było przygotowań na jego przyjęcie, i ani jeden jeździec nie konwojował powozu. Oprócz p. Persigny, którego dziennik *Patrie* nazywa „powiernikiem wielkich myśli naczelnika państwa“ towarzyszyli jeszcze Ludwikowi Napoleonowi minister budowy publicznych, minister sprawiedliwości, były minister Dumas, trzech prefektów, kilku oficerów sztabu, kilku członków akademii francuskiej i kilku inżynierów. Przy powrocie do Paryża przyjmowali prezydenta republiki na dworcu kolei żelaznej minister policji de Maupas i paryski prefekt policji.

Trybunał cywilny departamentu Sekwany oświadczył swoją kompetencję w sprawach dziedziców Orleańskich, przeciw wnioskowi prefekta Sekwany zastępującego państwo. Główne szczegóły tej zajmującej pertraktacji sądowej są następujące: Już przed dziewiątą godziną rano cisnął się tłum ciekawych około wnijsć pierwszej izby sądu cywilnego, a gdy o godzinie dziesiątej drzwi otworzono, zajęte były w jednej chwili wszystkie miejsca przeznaczone dla publiczności. Na krzesłach ustawionych za trybunałem zajęły miejsca damy w świetnych toaletach, tudzież wiele znakomości politycznych, między innemi pp. Dupin starszy, Dufaure, Scribe, książę Montmorency, Bocher, Estancelin, hr. Montolivet, Martines-Fernaux, Odilon-Barrot, de Vatiménil, dwaj ostatni w ubiorze adwokackim, nakoniec obadwa obrońcy dziedziców Orleańskich: Puillet i Berryer. Gdy trybunał składający się z dziewięciu sędziów zajął swoje miejsca, przypomniał prokurator państwa Descoutures powtórnie declinatorium wniesione przed tygodniem przez prefekta Sekwany, które się jak wiadomo na tem opiera, że sądy niemogą się mieszać ani w prawodawstwo, ani ścigać władze administracyjne dla ich czynności urzędowych. Jeden z adwokatów oskarzyciel Puillet miał dłuższą rozprawę dla udowodnienia kompetencji trybunału cywilnego. Po nim zabrał głos p. Berryer, aby jak się prawie z namietnością wyraził, za-

protestować w imieniu sukni, którą od 40 lat nosi, w imieniu stanu, do którego należy, w imieniu sędziów zastępujących prawo i w imieniu głównych instytucji kraju.

Sąd wydał po naradzie, która blisko godzinę trwała, następujący wyrok:

Zważywszy że członkowie familii Orleańskiej jako właściciele domenów Neuilly i Monceaux, bądź na mocy donacji z dnia 7. sierpnia 1830, bądź jako sukcesorowie swego ojca i w części swojej ciotki księżniczki Adelaidy, bądź na mocy więcej niż dwudziestoletniego preskrypcyę uzasadniającego posiadania; zważywszy, że ich zezalenie ma za przedmiot własność tych obydwóch domenów, zważywszy że zwykle trybunały wyłączną mają kompetencję do decydowania o kwestjach własności, o prawności kontraktów i preskrypcy; że tę zasadę tak ze względu na państwo jak i na osoby prywatne zawsze zachowywano, że przeto jedynie tylko trybunał jest rzeczą oceniać tytuły prawne stron i zastosować prawo do faktu będącego powodem procesu, oświadcza trybunał swoją kompetencję, odracza pertraktację sprawy na 14 dni i skazuje prefekta Sekwany na zapłacenie kosztów. Oznaki pochwały w publiczności po odczytaniu tego wyroku przytłomił prędko prezydent trybunału p. Debelleyne.

(Text żaloby pełnomocników familii Orleańskiej do trybunału pierwszej instancji przeciw administracji dóbr skarbowych.)

Indep. belge zawiera obszerny text żaloby, którą pełnomocnicy familii Orleańskiej zanieśli do trybunału pierwszej instancji przeciw administracji dóbr skarbowych. W tej żalobie wymienione są jako oskarzyciele następujące osoby:

- 1) Ludwik Karol Filip Rafał z Orleanu, książę Nemours;
 - 2) Franciszek Ferdynand Filip Ludwik Maryan z Orleanu, książę Joinville;
 - 3) Henryk Eugeniusz Filip Ludwik z Orleanu, książę Aumale;
 - 4) Antoni Maryan Filip Ludwik z Orleanu, książę Montpensier;
- wszyscy czterej mają w Paryżu, przy ulicy de Varennes 55, swe pomieszkanie, w istocie zaś: książę Nemours, książę Joinville i książę Aumale mieszkają w zamku Claremont (Anglia), a książę Montpensier w Sewilli (Hyszpania), bez uszczerbku praw księcia Aumale, pod względem jego prywatnego pomieszkania, które ma w Paryżu, ulica de Grenelle Saint Germain 71, przy siedzibie administracji jego dóbr pochodzących ze spuścizny księcia Bourbon;

5) Jój królewicz. Mość Marya Klementyna księżna Saska, księżna Saxen-Koburg-Gotajnska, małżonka Jego królewicz. Mości Augusta Ludwika Wiktora, księcia Saskiego, księcia Saxen-Koburg-Gotajnskiego, tudzież małżonek książę Saxen-Koburg-Gotajnski, oboje mieszkający w Koburg (Saxonia).

6) Jój królewicz. Mość Helena Ludwika Elżbieta, księżna Meklenbursko-Szweryńska, księżna Orleańska, wdowa po Ferdynandzie Filipie Ludwiku z Orleanu, księciu Orleańskim, która ma swe pomieszkanie w Paryżu, ulica de Varennes przy siedzibie administracji dóbr Orleańskich, a w istocie w Richmond, hrabstwie Surrey (Anglia, jako naturalna i prawna opiekunka: 1) Ludwika Filipa Alberta z Orleanu, hrabi Paryża, a 2) Roberta Filipa Eugeniusza z Orleanu, księcia de Chartes, swoich dwóch małoletnich synów, mieszkających przy niej — a prócz tego w własnem imieniu jako mająca prawo do użytku dóbr małoletnich swych synów.

7) Jego Mość król Belgijski, naturalny i prawny opiekun 1) Leopolda Ludwika, księcia Brabantu, królew. dziedzicznego księcia; 2) Filipa Eugeniusza hrabi Flandryi; 3) Maryi Karoliny Emilii swoich trzech małoletnich dzieci, które są przy nim i pochodzą z jego małżeństwa z Jój Mością Ludwiką Maryą Teresją, królową Belgijską; a prócz tego król Belgijski, w swem imieniu, jako mający prawo do użytku dóbr swych dzieci, które są spadkobiercami swej matki, a nakoniec król Belgijski jako uniwersalny legataryusz zmarłej królowy Belgijskiej;

8) Jego królewicz. Mość Fryderyk Wilhelm Alexander książę Wirtemberski, mieszkający w Baireuth (Bawarya), naturalny i prawny opiekun Jego królewicz. Mości Filipa Alexandra księcia Wirtemberskiego, swego małoletniego syna, który pochodzi z jego małżeństwa z Maryą Krystyną Orleańską, zmarłą w Pisa 2. stycznia 1839.

Ci oskarzyciele skreśliwszy obszernie fakta połączone z konfiskacją zamków Neuilly i Monceaux, założyli do prezydenta cywilnego sądu pierwszej instancji w Paryżu następującą prośbę:

„Ażeby wyrzeczono, że agentów oskarzycieli bez prawnego powodu wypędzono; a tem samem, aby oskarzycieli w posiadaniu i własności obu skarbowych majątności Neuilly i Monceaux utrzymano; — ażeby obżałowanego na wynagrodzenie kosztów, szkody i procentów, z zastrzeżeniem dalszych postanowień skazano — i ze względem na art. 135 cywilnego prawnego kodexu niezwłoczne wykonanie wyroku nakazano.“

Wiadomo, że prokurator państwa założył podanie o uchylenie tej żaloby. Podanie to napisane jest w imieniu prefekta policji departamentu Sekwany i opiera swą prośbę, aby trybunał ogłosił się w tej sprawie niekompetentnym, na art. 10 ustawy od 16. do 24. sierpnia 1790, który brzmi: „Sądy niemogą ani pośrednio, ani bezpośrednio mieć udziału w władzy prawodawczej, ani też zastanawiać lub suspendować dekretów.“ — i t. d., następnie na art. 13. tej samej ustawy, który stanowi, że „funkcje sędziowskie powinny być zawsze od funkcji administracyjnych oddzielone, i że sędziowie niemogą w żaden sposób przeszkadzać czynności ciał administracyjnych, albo też urzędników administracyjnych za ich funkcje przed swoje szranki zapożywać.“ A że konfiskacja dóbr Neuilly i Monceaux nastąpiła na mocy dekretu z 22. stycznia, przeto żaloba członków familii

Orleańskiej wymierzona jest przeciw tymże dekretem, przeto sąd niemoże przyjąć téj załoby, jeżeli się z przytoczonymi przepisami ustawy w sprzeczności postawić niechce. (W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 26. kwietnia. *Monitor* zawitca następujące rozporządzenie: Wszyscy oficerowie, minister wojny i podrzędni urzędnicy złożą d. 10. maja przysięgę. Żołnierzom, którzy d. 2. grudnia tworzyli załogę Paryżką, albo wysłani byli na miejsce rozruchów, będzie rok 1851 za rok wojenny policzony. Nazwiska ich będą w księgi wpisane i nastąpi rozdanie dekoracji i medalów. (Abbl. W. Z.)

Włochy.

(Towarzystwo dla komunikacji w Piemontcie. — Wydalenie z Piemontu obcych robotników bez funduszów.)

W Piemontcie zawiązało się towarzystwo, które chce pociągnąć gościniec wzdłuż brzegu Lago maggiore aż do kantonu Tessin. Jedna akcja kosztuje 10 franków. — Policja piemontcka wydalila z kraju obcych robotników, którzy bez zasiłków pieniężnych podróżują. Każdy robotnik, który do Piemontu przychodzi, musi się wywieść posiadaniem 50 franków i oraz kontraktem, że mu zatrudnienie jest zapewnione. (L. k. a.)

(Depesza telegraficzna.)

Turyń, 25. kwietnia. Dzisiaj wieczór odbędzie się pogrzeb byłego prezydenta izby deputowanych Pinelli. Traktat addycjonalny z Francją weźmie senat we wtorek pod obrady. Zawarty z Szwecją traktat handlowy został przez senat potwierdzony. (L. k. a.)

Niemce.

(Ogłoszenie.)

Karlsruhe, 25. kwietnia. Osobny dodatek do gazety tutejszej zawiera następujące ogłoszenie:

My Fryderyk z Bożej łaski, książę i Rejent Wielkiego księstwa Badeńskiego, książę na Zähringen, ogłaszamy niniejszem:

Wszecmocnemu podobano się powołać do siebie najdosłójniejszego księcia i Pana, Leopolda, Wielkiego księcia Badeńskiego, księcia na Zähringen, Naszego najukochańszego Ojca Jego królewicz. Mość na dniu dzisiejszym o godzinie 6 minucie trzydziestej z wieczora.

Głęboki smutek, w jakim Nas razem z wielko-książęcym domem i całym krajem pogrążył zgon najmiłościwszego księcia, powiększa jeszcze ciężka umysłowa i cielesna słabość Naszego najukochańszego brata, Jego królewicz. Mości terażniejszego Wielkiego księcia Ludwika, która podług zgodnego oświadczenia Naszej najdosłójniejszej Matki i agnatów Naszego domu niedozwala Mu objąć podług zasadniczych ustaw sukcesyi i kraju przechodzące na Niego rządy Wielkiego księstwa, ani też administracyą jego się zajmować.

My więc, powołani do tego i prawem i obowiązkiem Naszym, objęliśmy już rządy Wielkiego księstwa z wszelkimi do udzielnosci należącymi prawami i przywilejami, i będziemy dzierżyć je w zastępstwie Naszego najukochańszego brata, dopokąd łascie Najwyższego nie spodoba się uwolnić Go od tej ciężkiej słabości.

A jak Sami zachowamy zawsze wierność dla Wielkiego księcia, tak też spodziewamy się oraz, jako zastępca Wielkiego księcia, po wszystkich urzędnikach i poddanych, że będą Nam wierni i posłuszni, i nakazujemy im potwierdzić to przepisana dla nich przysięga hołdownictwa.

Z niniejszem łączymy zapewnienie, że konstytucya kraju będzie zawsze święta dla Nas, że będziemy ile możności popierać dobro kraju i tak wszystkich jako też każdego ochraniać podług sił we względzie ich praw, godności i urzędów, a nakoniec potwierdzamy niniejszem szczegółowo i wyraźnie wszystkich Naszych urzędników na poruczonych im urzędach.

Dan z własnoręcznym podpisem Naszym i wyciśnięciem pieczęci państwa w Naszym rezydencyonalnem mieście Karlsruhe, na dniu 24. kwietnia 1852.

Fryderyk. (L. S.)

Baron Rüdtt.

Z najwyższego rozkazu Jego królewicz. Mości Schunggart. (G. P.)

(Depesza telegraficzna.)

Karlsruhe, 27. kwietnia. Jego królewicz. Mość Następca Tronu W. książę Ludwik oświadczył z własnego postanowienia, że zrzeka się na rzecz brata swego Fryderyka na zawsze objęcia steru rządu. (A. B. W. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 27. kwietnia.)

Metal. austr. 5% —; 4½ 70½. Akcje bank. —. Sardyńskie —. Hiszpańskie 43⅞. Wiedeńskie 98½. Losy z r. 1834 180½; 1839 r. —.

Prusy.

(Obrady izb pruskich.)

Berlin, 24. kwietnia. Obydwie izby miały dnia 22. posiedzenia. W izbie pierwszej naradzano się nad ustawą względem publicznej i ustnej procedury sądowej, i przyjęto prawie wszystkie uchwały izby drugiej. — W izbie drugiej przypuszczono bez dyskusyi dwóch deputowanych Wrocławskich, których wybór miał być zakwestyonowany. Będąca w związku z tem przypuszczeniem ważność uchwały względem zmiany artykułów 94. i 95. konstytucyi (sądy przysięgłych i trybunał państwa) została przeto załatwiona tudzież przez daleko znaczniejszą większość, jaką uzyskała wspomniona

zmiana na dzisiejszej drugiej obradzie. Potem przystąpiono do dyskusyi nad podatkiem od gazet, która się toczyła aż do końca obrad powszechnych. Liczba poprawek komisji przedłożonych pomnożyła się jeszcze więcej. Mało mówców przemawiało. Rząd cofnął przedłożony swój wniosek i przyjął wniosek komisji uznawszy z podzięką gruntowość, z jaką jest rozwinięty, chociaż ten wniosek całkiem wykreślił połowę proponowanego podatku.

Uchwaloną przez izbę drugą dodatkową ustawą o publicznem i ustnem postępowaniu z 3. stycznia 1849, przyjęto dnia 23. w izbie pierwszej. Obojętność w tej izbie jest tak wielka, iż się obawiają, aby wkrótce nienastąpiła niekompletność członków do powzięcia jakiegokolwiek uchwały. W izbie drugiej rozprawiano kilka godzin nad ustawą o nałożeniu podatku na gazetę. Wszystkie poprawki odrzucono. 153 głosami przeciw 113 przyjęto pierwszą część §. 2 propozycji komisji, która się tyczy nałożenia podatku na krajowe dzienniki. Paragraf zawiera ośm stopni i przyjmuje normalną miarę arkusza 400 cali kwadratowych. Stopnie stanowią roczny podatek od egzemplarza według ćwierćrocznej liczby arkuszy: 1) od mniej niż 12 arkuszy 4 śrbr. gr., 2) aż do 30 arkuszy włącznie 10 śrbr. gr., 3) aż do 60 arkuszy 20 śrbr. gr., 4) aż do 90 arkuszy 1 talar, 5) aż do 120 arkuszy 1 talar 10 śr. gr., 6) aż do 150 arkuszy 1 talar 20 śr. gr., 7) aż do 180 arkuszy 2 talary, a 8) od więcej niż 180 arkuszy 2 talary 15 śrbr. gr. (W. Z.)

(Depesze telegraficzne.)

Berlin, 26. kwietnia. Przedłożony w izbie drugiej wniosek względem parostwa odrzucono większością 142 głosów przeciw 125, między głosami przeciw wnioskowi były głosy stronnictwa Arnim, Bodelschwing, deputowanych Poznańskich i części lewej strony.

Berlin, 28. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej przedłożył prezydent ministrów królewskie poselstwo, które brzmi jak następuje: Paragraf I. Artykuły 65, 66, 67, 68 konstytucyi z dnia 7. sierpnia wychodzą z mocy obowiązującej. Paragraf II. Od tej chwili zacznie się utworzenie izby pierwszej na zasadzie królewskiego rozporządzenia. (L. k. a.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 28. kwietnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102⅞ p. 4½% z r. 1850 102¾. 4½% z r. 1852 102¾. Obligacje długu państwa 89¾. Akcje bank. 103. l. Pol. list. zastaw. —; nowe 95¾; Pol. 500 l. 88¼; 300 l. 151½ l. Frydrychadory 13¼. Inne złoto za 5 tal. 10½. Austr. banknoty 83½.

Rosya.

(List własnoręczny Jego ces. Mości do księcia Michała Woronzow.)

Petersburg, 17. kwietnia. Cesarz Jego Mość napisał pod dniem 11. kwietnia następujący własnoręczny list do namiestnika Kaukazu i naczelnego komendanta odosobnionego kaukaskiego korpusu, generał-adjutanta, generała piechoty, księcia Michała Woronzow Semenowicza:

„Książę Michale Semenowiczu! Z końcem zeszłego roku upłynęło pięćdziesiąt lat od czasu, jak się wstąpił do służby wojskowej. Zaraz w wstępie Swego zawodu odznaczyłeś się czynami waleczności w tym samym kraju, którym teraz jako Mój namiestnik zawiadujesz, miałeś najświetniejszy udział we wszystkich podczas rządu Cesarza Alexandra I. toczonych wojnach, i celowałeś zawsze dzielnym mężstwem i wszelkimi cnotami oględnego wodza. Również znaczne i ważne były Twoje zasługi w czasie ostatniej wojny tureckiej, przy zdobyciu twierdzy Warny. Powołany do zarządu Nowej Rosyi i Besarabii, umiałeś skutecznie rozwinąć wszystkie gałęzie pomyślności ludu, urządzić administracyę tego kraju i przywieść go do tego wysokiego stopnia pomyślności, na którym się teraz znajduje. Ze względu na Twoje zdolności nadałem Ci z zupełnem zaufaniem godność Namiestnika w Kaukazyi i naczelnego Wodza odosobnionego kaukaskiego korpusu, a Ty odpowiedziałeś zupełnie oczekiwaniu Memu. W administracyi cywilnej zaprowadzone są przez niespracowaną czynność i za staraniem Twojem bardzo ważne reformy i znaczne ulepszenia, które stanowią szczęście kraju i pomyślność każdego pojedynczego, k'czemu główne Moje życzenie zmierza. Również cieszę się, że wojenne operacye na Kaukazie, dążąc do wytkniętego przezemnie celu, z pomyślnymi skutkami są połączone, i na prawem skrzydle linii Kaukaskiej są oznaczone. Świadectwo Mojego ukochanego Syna, Jego cesarzewicz. Mości następcy tronu Cesarzewicza, za powrotem Jego z Kaukazu, służy Mi za dowód, że wojska kaukaskiego korpusu, równie waleczne w boju jak niespracowane w robocie, na wysokim stopniu w każdym względzie odznaczającego się porządku i wojskowego wykształcenia są postawione. Dla okazania szczególniejszej życzliwości i najszczerzej podziękii za Twoje z wzorowem poświęceniem się dla dobra tronu i ojczyzny położone zasługi, uznałem za rzecz słuszną do piastowanej przez Ciebie godności książęcej dodać tytuł „Wysokość (Altesse).“ Pozostaje na zawsze niezmiennie Tobie życzliwym (podpis) *Mikołaj*.“

Petersburg, 11. kwietnia 1852.

(P. Z.)

Grecya.

(Sprawy izb greckich. — Wiadomości potoczne.)

Ateny, 13. kwietnia. Przed feryami świąt Wielkanocnych wydarzyły się w obu izbach bardzo burzliwe sceny. Jak w senacie tak też w izbie drugiej interpelowano ministerium, aby dało wyjaśnienie o domniemanym, przeciw publicznemu bezpieczeństwu wymierzonym spisku. Zapewnienie ministra sprawiedliwości, że względem odnośnych wypadków wytoczono indagacyę, której rezultaty będą

w swoim czasie zgromadzeniu zakomunikowane, zaspokoilo izbę. Nie tak spokojnie zakończyło się w senacie, gdzie senator Psyllas powstał mocno na ministerium, i zarzucił mu, że ministerium nie chce znać słowa „dymisy“, przeciw czemu protestował jak najmocniej minister sprawiedliwości, zapewniając, że gabinet gotów jest każdej chwili ustąpić, gdy będzie mieć większość przeciw sobie. Rozruch był tak mocny, że prezydent zmuszony był zamknąć posiedzenie. Również i dyskusya, tycaząca się traktatu z Lloyda austriacką, wywołała w senacie bardzo burzliwe sceny, które jednak z przyjęciem tego kontraktu się skończyły.

— Namienione już, i od tutejszej ludności z niedowierzaniem przyjęte zeznania jednego oficera żandarmeryi i urzędnika marynarki, tycazące się spisku na życie króla Jego Mości, otrzymały z innej strony potwierdzenie.

Rząd użył sprężystych środków do uchylenia raz na zawsze zwyczaju strzelania, który zwykle w wielki piątek się zaczynało, a we wtorek wielkanocny kończyło, przyczem prawie zawsze kilku ludzi trupem poległo. Między innymi nakazano w tem rozporządzeniu policji, ażeby zapieczętowano wszystkie zasoby prochu w sklepach kupieckich przez cały czas wymieniony. (Abbl. W. Z.)

Tureya.

(Wiadomości z Hercegowiny)

Dziennik *Osserv. Dalmato* donosi z Hercegowiny:

„Księża i wójtowie rozmaitych wsi w okręgu Trebigne zostali puszczeni na wolność, z wyjątkiem należących do wsi Zubze, ponieważ większa część tej wsi oświadczyła, że się niepodda rozbrojeniu. Kroki, które miał poczynić u Omer-Baszy turecki komendant Adem-beg, dla wyjednania suspenzyi nakazanego rozbrojenia dla Rajów mieszkających nad granicą montenegryjską, nieodniosły dotąd żadnego skutku.

Mówią, że Seraskier wysłał oficera od kawalerji do Skutari, aby przygotował rozbrojenie Rajów także i w Albanii, i przekonał się, czy operacya ta da się bez oporu uskutecznić w tej prowincyi; wszelako zgromadzeni u tamtejszego gubernatora przewodzący i notable mieli oświadczyć, że Albania niezłoży nigdy dobrowolnie broni, i z tą odpowiedzią powrócił wysłaniec Omer-Baszy do Bosnii.

(G. Wd.)

(Wiadomości z pogranicznych prowincji tureckich.)

Dziennik *Osserv. Dalmato* donosi z pogranicznych prowincji tureckich:

Użyte przez Omera Baszę w Bośni i Hercegowinie surowe środki przeciw ludności chrześcijańskiej wywarły, jak się spodziewać było można, bardzo szkodliwy wpływ na mieszkających w Albanii chrześcijan. Rajowie ci utrzymują, że terażniejsze postępowanie seraskiera zostaje w krzyżącym przeciwieństwie z dawnymi obietnicami jego i są w najwyższym stopniu oburzeni na niego. Także chrześcijanie mieszkający w Hercegowinie wzdłuż granicy montenegryjskiej wzbraniają się wydać broń swoją, ponieważ potrzebują jej dla bronięcia życia i własności przeciw napaśnym Montenegrynom. Rozprószone w Krainie, w Bosnii i Hercegowinie, i zaledwie 10,000 ludzi liczące wojska Omer-Baszy, które tylko przy pomocy chrześcijan zdołały zwyciężyć insurgentów tureckich, nie są w stanie ochronić ich od ciągłych napadów zbojeckich. Również i mieszkańcy leżących nad granicą dalmatyjską wsi Zubzi i Krusewice niechęć wydać broni, i zamierzają w razie, gdyby ich gwałtem chciano przymusić do tego, cofnąć się na terytorjum dalmatyjskie.

Do Cattaro przybył ces. rosyjski pułkownik Kowolewski. Na wiadomość o jego przybyciu udał się prezydent senatu montenegryjskiego, Peter Petrovich, i wiceprezydent Georg Petrovich z kilkoma dygnitarzami do Cattaro, aby go powitać. Pułkownik pojechał z nimi potem do Cettigne, dokąd także Wojewoda z Grahovo powołany został, dla udzielenia wiadomości pod względem stosunków swego okręgu do Porty, i o pretensjach prawnych, które Montenegryni roszczą sobie do Grahovo.

Na rachunek senatu montenegryjskiego przybyły do Cattaro cztery małe działa z Tryestu.

(G. Wd.)

(Wiadomości z nad granicy Bośni.)

Zagrabska Gazeta zawiera obszernie sprawozdanie z nad granicy Bośni, datowane pod dniem 14. b. m., w którym sprostowane są niektóre przesadzone skreślenia w dziennikach dalmatyjskich wykonanej w Bośni i Hercegowinie operacyi rozbrojenia. W całej kajmakanii Bibaczu, ciągnącej się od Liwno aż do Baniałuki, a od granicy austriackiej aż do Sama, której stosunki są dokładnie wiadome sprawozdawcy, nie wydarzył się ani jeden gwałt, jaki w wymienionych pismach podano. O suspenzyi funkcyi duchownych nie moze w ogóle być mowa; tylko z wielkimi wyjątkami przyaresztowano niektórych księży. Czyli w samej rzeczy były jakie zabiegi panslawistyczne, tego nie można z pewnością powiedzieć. Omer Basza jest ciągle tego mniemania, i zapewniają, że łańcuch takich niebezpiecznych związków sięga aż do granic księstwa Serbskiego. Z drugiej strony twierdzą, że akt rozbrojenia, był już od dawna zdecydowany i wyniknął z niepokonanej obawy Muzułmanów, że powstanie Rajów położy koniec ich panowaniu; dla tego też nie można rozstrzygnąć, czyli powyższe rozporządzenie także na inne przeważająco chrześcijańskie prowincye państwa rozciągnięciem niebędzie.

(L. k. a.)

Persya.

(Zajęcie Heratu przez rząd perski.)

Jak już doniesiono drogą telegraficzną, potwierdza *Gazeta Tryestyńska* listem z Teheranu z 22. marca, że perski rząd kazał zająć Herat. Poddanie się nastąpiło dobrowolnie. Perskie wojska wkroczyły już do tego miasta.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

Żółkiew, 17. kwietnia. W pierwszej połowie b. m. płacono na targach w Bełzie, Krystynopolu i Lubaczowie w przecięciu za korzec pszenicy 7r.12k.—7r.—8r.48k.; żyta 5r.48k.—5r.—6r.48k.; jęczmienia 4r.48k.—4r.—5r.12k.; owsa 2r.24k.—2r.—3r.; breczki 5r.—4r.50k.—0; kartofli 0—2r.48k.—2r.24k. Za cetnar siana 1r.—0—1r.4k.; okłotów w Lubaczowie 44k. Sag drzewa twardego kosztował 5r.10k.—4r.—6r., miękkiego 4r.10k.—3r.30k.—5r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 3¹/₅k.—3¹/₅k.—3³/₅k. i garniec okowity po 1r.—1r.—1r.10k. mon. konw.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 16. kwietnia. Na naszych targach z dnia 2., 6. i 13. b. m. sprzedawano w przecięciu korzec pszenicy po 10r.34k.; żyta 8r.48k.; jęczmienia 7r.; owsa 3r.50k.; grochu 11r.; bobu 9r. 44k.; ziemniaków 3r.34k.; — cetnar siana kosztował 1r.31k.; okłotów 41k.; — za sag drzewa twardego płacono 8r.6k., miękkiego 6r.6k. m. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 1-2. maja.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	47	5	51
Dukat cesarski	5	51	5	55
Półimperyał zł. rosyjski	10	5	10	8
Rubel śr. rezyjski	1	56 ¹ / ₂	1	57 ¹ / ₂
Talar pruski	1	48	1	50
Polski kurant i pięćzłotówk.	1	26	1	27
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	82	40	82	55

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 1. maja 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	—	—
Przedano „ „ 100 po	—	—
Dawano „ „ za 100	—	—
Żądano „ „ za 100	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 1. maja)

Amsterdam — 1. 2. m. Augsburg 122¹/₄ l. uso. Frankfurt 121¹/₄ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 181¹/₂ l. 2. m. Liwurna — — p. 2. m. Londyn 12.19. l. 2. m. Medyolan 123. Marsylia 145¹/₄ l. Paryż 145¹/₄ l. Bukareszt 223. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀ lit. A. 95⁵/₁₀ lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Więd. d. 30. kwietnia o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 29¹/₂. Ces. dukatów obrączkowych agio 28⁷/₈. Ros. Imperyały 10.2. Srebra agio 22³/₈ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. maja.

Hr. Badeni Władysław, z Surochowa. — Hr. Sałni, c. k. major, z Brzeżan. — PP. Bogusz Aleksander, z Lubasza. — Kłodziński Adam, z Parhacza. — Lubkowski Zygmunt z Tarnowa.

Dnia 2. maja.

PP. Radziejowski Edward, z Dytkowic. — Bocheński Wiktor, z Głęboczka. — Domaradzki Seweryn, z Stanimierza. — Jędrzejewicz Sperat, z Glińska.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. maja.

Hr. Rzewuski Leon, do Gajów.

Dnia 2. maja.

P. Petriński Mikołaj, do Śniatyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. i 2. maja.

Pora	Barometr w mierze więd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 7 73	+ 3 ⁰	+ 12 ⁰	Polud.	pochm. deszcz
2 god. pop.	27 6 06	+ 10,5 ⁰	+ 3 ⁰	Polud.-Zach.	pochm.
10 god. wie.	27 6 00	+ 9 ⁰		Polud.-Wsch.	„ deszcz
6 god. zran.	27 5 74	+ 8 ⁰	+ 12 ⁰	Poln.-Zach.	bard. pochm. ☉
2 god. pop.	27 5 74	+ 12 ⁰	+ 4 ⁰	„	„ deszcz
10 god. wie.	27 6 76	+ 5 ⁰		„	pochm. „

TEATR.

Dziś: przed. pols.: „Dziewica Orleańska.